



KRÓTKOFALOWIEC POLSKI

nr 8 (547)/2010

ISSN 1230-9990

Polski Związek Krótkofalowiec jest wiodącą organizacją, skupiającą osoby zainteresowane różnymi formami łączności radiowej i wykorzystaniem ich dla rozwoju własnego i dobra społecznego. PZK dba o rozwój służby radioamatorskiej i radioamatorskiej satelitarnej w Polsce. PZK jest reprezentantem osób zainteresowanych technikami radiowymi wobec instytucji państwowych i organizacji społecznych, krajowych i zagranicznych.

Od Redakcji

Mimo wakacyjnej pory w naszym krótkofalarskim hobby dzieje się bardzo dużo. Jest to wzmocniony okres spotkań oraz aktywności terenowych zarówno z SP, jak i z zagranicznych wojaży. W numerze wakacyjnym relacja z Ham Radio, na którym to wojaż odwieczających nasze stoisko należało do jednych z czołowych. Ponadto informacjach z spotkań odbytych i planowanych, dalszy ciąg historii krótkofalarstwa polskiego – okres okupacji oraz oraz artykuł Piotra SP2JMR „Doktrynerzy i krótkofalowcy” Miłej lektury.

Vy 73! Wiesław HF80ABG



„Krótkofalowiec Polski” – organ prasowy ZG PZK ukazuje się od 1928 roku
Wydawca ZG PZK
Druk: Wydawnictwo AVT Warszawa
Redaktor Naczelny
Wiesław Paszta SQ5ABG, sq5abg@tlen.pl

Polski Związek Krótkofalowców
Sekretariat ZG PZK
ul. Modrzewiowa 25, 85-635 Bydgoszcz
adres do korespondencji:
skr. poczt. 54, 85-613 Bydgoszcz 13
tel./fax 052 372 16 15,
e-mail: hqpk@pzk.org.pl,
strona internetowa www.pzk.org.pl
Konto bankowe:
33 1440 1215 0000 0000 0195 0797
Centralne Biuro QSL – adres jw.
Prezydium ZG PZK

Prezes:
Piotr Skrzypczak SP2JMR
sp2jmr@pzk.org.pl, belid04@infoserve.pl
Wiceprezisi:

Jan Dąbrowski SP2JLR (ds. organiz.)
jandab@fire.one.pl, sp2jlr@pzk.org.pl
Bogdan Machowiak SP3IQ (ds. sport.)
sp3iq@pzk.org.pl

Sekretarz PZK:
Tadeusz Pamięta SP9HQJ
sp9hqj@pzk.org.pl, sp9hqj@poczta.fm

Skarbnik:
Sławomir Chabiera SP2JMB
slawek@sp2jmb.pl

Główna Komisja Rewizyjna
Przewodniczący:
Jerzy Smoczyk SP3GEM, sp3gem@wp.pl

Członkowie GKR:
Witold Onacyszyn SP9MRO
Witold Malinowski SP9AAV
Jacek Rutyna SP9AKD

Inne funkcje przy ZG PZK
Award Manager PZK:
Andrzej Buras SQ7B
sq7b@pzk.org.pl

ARDF Manager:
Krzysztof Słomczyński SP5HS
ardf@pzk.org.pl

IARU-MS Manager:
Władysław Grabowiecki SP3SUZ
sp3suz@neostrada.pl, tel. 509 411 556

Contest Manager
Kazimierz Drzewiecki SP2FAX
sp2fax@wp.pl

Manager-Koordynator ds. Łączności Krzyżosowej PZK (EmCom Manager)
Marek Garwoliński SQ2GXO
sq2gx0@gmail.com

VHF Manager:
Zdzisław Bieńkowski SP6LB
pkukf@pzk.org.pl

QTH Manager:
Grzegorz Krakowiak SP1THJ
qth@pzk.org.pl

Packet Radio Manager:
Marek Kuliński SP3AMO
sp3amo@pzk.org.pl

Manager OH PZK:
Andrzej Wawrzynkiewicz SP3TYC
sp3tyc@pzk.org.pl

KF Manager PZK: Bogdan Rzedzicki
SP7DRV e-mail sp7drv@pzk.org.pl

Officer łącznikowy: IARU-PZK - Paweł Zakrzewski SP7TEV sp7tev@wp.pl

Redakcja Radiowego Biuletynu Informacyjnego PZK
Jerzy Tadeusz Kucharski SP5BLD
ul. Sulkowskiego 21,
05-825 Grodzisk Mazowiecki
tel. 022 724 23 80, 0607 928029,
0603 545765, 0505 207773,
0604 714321, Skype: sp5bld
Od listopada 2007 zmiany częstotliwości nadawania: niedziela godz. 10:30 na QRG 3700 kHz lub 7090 kHz ± QRM

Program TV o krótkofalowcach
„Krótkofalowcy Bis” www.videoexpres.pl

Ham Radio 2010 w Friedrichshafen

Tegoroczne Międzynarodowe Targi Ham Fest 2010 we Friedrichshafen, trwające w dniach 25–27 czerwca br., przeszły już do historii. W tym roku w skład polskiej delegacji, reprezentującej Polski Związek Krótkofalowców, wchodziły następujące osoby: Tadeusz SP9HQJ sekretarz PZK, Paweł SP7TEV oficer łącznikowy oraz Marcin SP5ES dbający o wystrój polskiego stoiska. Grupa ta wyjechała już w środę 23 czerwca, a w dniu następnym w godzinach południowych polskie stoisko w sektorze A1 pod numerem 552 gotowe było do prezentacji. Na tle innych delegacji wypadliśmy niezłe, ponieważ wizualna oprawa stoiska (poza tradycyjnymi elementami, jak logo PZK i baner) zawierała również trzy okolicznościowe tablice ze zdjęciami upamiętniające 80-lecie PZK, okolicznościowy folder poświęcony 80-leciu PZK, jak też wiele opracowań turystycznych dotyczących różnych regionów Polski. Przez cały czas targów za pośrednictwem rzutnika multimedialnego prezentowane były różnego typu przedsięwzięcia polskich krótkofalowców, zwłaszcza wyprawy krótkofalarskie. Największym zainteresowaniem cieszyła się prezentacja z wielu ekspedy-

cji krótkofalarskich Leszka SP3DOI. Również fotograficzna galeria krótkofalowców autorstwa Tadeusza SP9HQJ cieszyła się dużym powodzeniem, zwłaszcza wśród cudzoziemców polskiego pochodzenia rozsianych w różnych zakątkach świata. Pierwsze dwa dni targów to wzmocniona praca, ponieważ w tym czasie stoisko nasze odwiedziło wiele znakomitych postaci znanych nie tylko w kraju, ale i na świecie. W księdze wpisów widnieje 179 wpisów polskich i zagranicznych krótkofalowców, w tym przedstawicieli niemal wszystkich europejskich organizacji krótkofalarskich. Wśród nich znajduje się między innymi wpis z egzotycznego azjatyckiego kraju Katar, którego przedstawiciele odwiedzili nasze stoisko ubrani w białe stroje narodowe oraz egzotyczne nakrycia głowy. Wpisu dokonał również przedstawiciel władz kronikarskiego Regionu IARU Denis ZS4BS. Na targach reprezentowane były niemal wszystkie okręgi SP z wyjątkiem SP4 i SP8. Do powszechnie znanych postaci polskiego świata krótkofalarskiego, jakie brały udział w Ham Feście 2010, należały między innymi: Krzysztof SP5HS, Leszek SP3DOI, Ryszard SP5EWY,



Od lewej: Dennis Green, ZS4BS – sekretarz Komitetu Wykonawczego 1. Regionu IARU i Paweł Zakrzewski, SP7TEV – oficer łącznikowy IARU-PZK



Od lewej: Tadeusz Pamięta, SP9HQJ – sekretarz Zarządu Głównego PZK, Hans Blondeel Timmerman, PB2T – przewodniczący Komitetu Wykonawczego 1. Regionu IARU i Paweł Zakrzewski, SP7TEV – oficer łącznikowy IARU-PZK



Od lewej: Tadeusz Pamięta, SP9HQJ – sekretarz Zarządu Głównego PZK, Timothy Ellam, VE6SH – przewodniczący Rady Administracyjnej IARU, Ole Garpestad, LA2RR – wiceprzewodniczący Rady Administracyjnej IARU i Paweł Zakrzewski, SP7TEV – oficer łącznikowy IARU-PZK



Od lewej: Tadeusz Pamięta, SP9HQJ – sekretarz Zarządu Głównego PZK, Rod Stafford, W6ROD – sekretarz Rady Administracyjnej IARU i Paweł Zakrzewski, SP7TEV – oficer łącznikowy IARU-PZK



Od lewej Tadeusz SP9HQJ, Marcin SP5ES i Paweł SP7TEV



Od lewej Tadeusz SP9HQJ w otoczeniu krótkofalowców z Kataru

Jacek SP5DRH, Andrzej SP3TYC, Janusz SP9YI (krótkofalowiec i podróżnik, którego jacht oceaniczny po sztormie leży na dnie w pobliżu Przylądka Horn) oraz Wiesław SP7AAK. Ogólnie rzecz biorąc, tegoroczna impreza Ham Radio 2010 z pewnością miała swój niepowtarzalny klimat, do czego przyczyniła się także doskonała pogoda i świetne humory wszystkich uczestników targów, a w przypadku krótkofalowców z SP znaczącą rolę odegrał także szczególny wystrój stoiska PZK na okoliczność jubileuszu 80-lecia naszej organizacji. Warto także wspomnieć, że o ile pierwsze dwa dni imprezy (piątek i sobota) miały bardziej roboczy i oficjalny charakter, bo oprócz nieformalnych posiedzeń Grup Roboczych 1. Regionu IARU miało również miejsce wiele innych prelekcji, pokazów, dyskusji i spotkań tematycznych, chociaż były także o charakterze typowo rekreacyjno-rozrywkowym z wielokrotnie dodatkowo przez liczebność zwiedzających – to niedziela była dniem o wymiarze nieco bardziej wakacyjnym.

Na „targowych uliczkach” można było spotkać „tak poza protokołem” Tima VE6SH – przewodniczącego Rady Administracyjnej IARU, Roda W6ROD – sekretarza tegoż gremium, a także wiele, wiele innych znamienitych osób HAM-światka znanych zazwyczaj z prasy i serwisów internetowych dla krótkofalowców. W trakcie targów Ham Radio 2010 miały miejsce następujące nieformalne posiedzenia grup i gremiów roboczych 1. Regionu IARU: – Grupa Robocza EMC, – Grupa Robocza EURO-COM, – System Monitoringu 1. Regionu IARU, – Komitet C4 ds. KF. We wszystkich powyższych posiedzeniach, jako reprezentant Polskiego Związku Krótkofalowców, uczestniczył Paweł Zakrzewski, SP7TEV – oficer łącznikowy IARU – PZK, a w oficjalnym spotkaniu przedstawicieli stowarzyszeń 1. Regionu IARU uczestniczył również Kol. Tadeusz Pamięta, SP9HQJ – sekretarz Zarządu Głównego PZK. Naszą obecność na Ham Radio 2010 należy uznać



Od lewej: Zygmunt SP9EYM / IZ2GIU, Tadeusz SP9HQJ i Marcin SP5ES

za bardzo udaną, ponieważ była to doskonała okazja do nawiązania bliższej znajomości, zacieśnienia więzów przyjaźni i wymiany doświadczeń z przedstawicielami 1. Regionu IARU, jak też promocja dorobku polskiego krótkofalarstwa na przestrzeni 80 lat istnienia PZK. W opinii nie tylko polskich, ale również zagranicznych krótkofalowców, tegoroczna organizacja targów wypadła znakomicie. Tą drogą dziękuję wszystkim, a zwłaszcza Marcinowi i Pawłowi za dużą aktywność i pełne zaangażowanie w czasie trwania targów.

*Tadeusz SP9HQJ sekretarz PZK
Paweł SP7TEV
oficer łącznikowy PZK*

Jarosław

80 lat PZK, 40 lat klubu SP8PEF, 25 lat SPYLC



Zbigniew Guzowski SP8AUP prezes Klubu SP8PEF prowadzący uroczyste spotkanie jubileuszowe (przy okazji pokazana jest okolicznościowa dekoracja)

Ponad 70 krótkofalowców i zaproszonych gości, w tym wojewoda podkarpacki oraz krótkofalowiec ze Słowacji, Ukrainy i Holandii, uczestniczyło w obchodach Międzyzakładowego Klubu Polskiego Związku Krótkofalowców SP8PEF działającego przy Burmistrzu Miasta Jarosławia, który obchodzi w tym roku 40 lat swego istnienia. Jubileusz ten zbiegł się z 80. rocznicą powstania PZK oraz 25. rocznicą powstania

w Jarosławiu Ogólnopolskiego Klubu Kobiet Krótkofalowców SP-YL-C. Uroczyste spotkanie jubileuszowe odbyło się w sobotę 19 czerwca 2010 r. w Sali Lustrzanej w kamienicy „Atawanti” jarosławskiego Centrum Kultury i Promocji. Spotkanie poprowadził Zbigniew Guzowski SP8AUP, jeden z głównych współzałożycieli klubu. W uroczystościach na zaproszenie władz klubu udział wzięli: wojewoda podkarpacki Mirosław Karapyta, burmistrz Miasta Jarosławia Andrzej Wyczawski z małżonką, zastępca burmistrza Bogdan Wołoszyn SP8HNX z małżonką, przewodniczący Rady Miasta Jarosławia Janusz Szkodny SP8DRG z małżonką, Jan Biłas sekretarz Miasta Jarosławia, Piotr Skrzypczak SP2JMR prezes PZK, Marcin Krawczyk

dyrektor Delegatury Urzędu Komunikacji Elektronicznej w Rzeszowie, Zbigniew Kołodziej i Paweł Dąbrowski z małżonką – inspektorzy Delegatury Urzędu Komunikacji Elektronicznej w Rzeszowie, Jagoda Dryś SP8AYL komendantka Komendy Hufca ZHP w Jarosławiu, dyrektor Aeroklubu Ziemi Jarosławskiej Zenon Wajda z małżonką, Jacek Rutyna SP9AKD członek GKR PZK, Zbigniew Wilczyński Prezes OT PZK w Tarnowie, Wiesław Paszta SQ5ABG redaktor naczelny „Krótkofalowca Polskiego”. Krótkofalowców z zagranicy reprezentowali: Jan Garmathy OM8GY z małżonką ze Słowacji, Jerzy Dubczak US5WDJ, Lev Kisielewski UR5WHQ i Roman Terlecki UY3WX z Ukrainy oraz Fryts Hofstede PA0F z małżonką z Holandii. Krótka



Od prawej w pierwszym rzędzie: Jan Biłas sekretarz Miasta, burmistrz miasta Andrzej Wyczawski z małżonką, Mirosław Karapyta Wojewoda Podkarpacki, Piotr Skrzypczak SP2JMR prezes PZK.



Pierwszy rząd od lewej: Jagoda Dryś SP8AYL komendantka Hufca ZHP, Z-ca burmistrza miasta Bogdan Wołoszyn SP8HNX z małżonką, przewodniczący Rady Miasta Janusz Szkodny SP8DRG z małżonką, Piotr Skrzypczak SP2JMR prezes PZK.

historię minionego 40-lecia przedstawił jego współzałożyciel i animator jarosławskiego krótkofalarstwa Zbigniew Guzowski SP8AUP. Klub SP8PEF jest jednym z najaktywniejszych działających klubów na Podkarpaciu i nie tylko. Powstał w 1970 roku i działał kolejno przy ówczesnym Prezydium Powiatowej Rady Narodowej, następnie przy Naczelniku Miasta, a obecnie przy burmistrzu Miasta Jarosławia. Klub zawsze znajdował i znajduje oparcie w tych organach władzy. Dzięki takiemu wsparciu członkowie klubu mogli dokonać wielu osiągnięć, takich jak: organizacja od 1981 roku corocznych zawodów krótkofalarskich „O Puchar Burmistrza Miasta Jarosławia”, a od roku 1985 wydawany jest przez Klub i Burmistrza Miasta Jarosławia Dyplom „JAROSŁAW”. W 1985 roku z inicjatywy jarosławskich kobiet krótkofalowców zorganizowane zostało w Jarosławiu pierwsze Ogólnopolskie Spotkanie Kobiet Krótkofalowców, które przekształciło się w pierwszy Zjazd Założycielski Ogólnopolskiego Klubu Kobiet Krótkofalowców, a pierwszą prezes Zarządu Klubu przez dwie kolejne kadencje była Koleżanka Zofia Guzowska SP8LNO. Ponadto klub organizuje szereg okolicznościowych zawodów i maratonów krótkofalarskich, skupiając w ten sposób uwagę na naszym mieście, co daje bardzo wymierny efekt promocyjny dla Jarosławia. Warto dodać, że Klub SP8PEF jest jedynym w Polsce posiadającym i przyznającym własny medal „Zasłużony dla rozwoju krótkofalarstwa na terenie miasta Jarosławia”. Medalem tym od 1983 roku wyróżniono łącznie 58 instytucji i osób prywatnych w kraju i za granicą, które w szczególny sposób przyczyniły się do sukcesów jarosławskich krótkofalowców. W swym wystąpieniu Zbigniew Guzowski SP8AUP podkreślił, że tego rodzaju spotkania rocznicowe są zawsze znakomitą okazją do podziękowań tym wszystkim, którzy przyczynili się do właściwego rozwoju krótkofalar-

stwa w naszym mieście. – Jest czas na pracę, ale i powinien być czas na podziękowania – podsumował Zbigniew Guzowski. Medalii i podziękowań było dużo, o nikim nie zapomniano. Na wniosek Przewodniczącego Rady Powiatu Jarosławskiego postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 9 marca 2010 r. za zasługi na rzecz PZK wojewoda Podkarpacki Mieczysław Karapyta odznaczył Złotym Krzyżem Zasługi Zofię Guzowską SP8LNO i Janusza Kołakowskiego SQ8CMS oraz Srebrnym Krzyżem Zasługi księdza kapelana podporucznika Grzegorza Bechtę SQ8AY i Tadeusza Lewkę SP8IE. Tak ważne spotkanie było też okazją do przypięcia dwóch Złotych Odznak Honorowych, które na mocy uchwały ZG PZK z rąk prezesa ZG otrzymali: Tadeusz Lewko SP8IE oraz Benedykt Brodowicz SP8IQQ, natomiast Odznakę Honorową otrzymał Andrzej Wyczawski, Burmistrz Miasta Jarosławia honorowy członek Klubu SP8PEF. Ponadto prezes PZK dokonał uroczystego wręczenia okolicznościowych grawertonów: klubowi SP8PEF, burmistrzowi Andrzejowi Wyczawskiemu i zastępcy burmistrza Bogdanowi Wołoszynowi SP8HNX oraz Zbigniewowi Guzowskiemu SP8AUP. Specjalnym Grawertonem z medalem „Nagroda Burmistrza Miasta Jarosławia” burmistrz Jarosławia wyróżnił: Aleksandra Karakona SP8ASP QSL Managera SP8, Krzysztofa Guzowskiego SP8RHH i Pawła Lewkę SQ8FEB. Medalami „Zasłużony dla rozwoju krótkofalarstwa na terenie miasta Jarosławia” wyróżniono: Jacka Wojtasa kuratora oświaty województwa Podkarpackiego, Marcina Krawczyka dyrektora Delegatury Urzędu Komunikacji Elektronicznej w Rzeszowie, Janusza Szkodnego SP8DRG przewodniczącego Rady Miasta Jarosławia, Jana Biłasa sekretarza Miasta Jarosławia, Jerzego Miśkiewicza SP8TK, Krzysztofa Jaśkiewicza SP8FCL naczelnika Wydziału Zarządzania Kryzysowego Starostwa Powiatowego w Jarosławiu, Stanisława

Konefała SP8XGQ, Kazimierza Radziniaka SQ8DBE oraz Redakcję Miesięcznika „Świat Radio”. Wręczenia obecnym na spotkaniu dokonał burmistrz wspólnie z prezesem Klubu SP8PEF. Nieobecnym na spotkaniu medale wręczone zostaną w innym terminie. Zarząd przyznał także okolicznościowe dyplomy za aktywną działalność w strukturach jarosławskiego krótkofalarstwa: Anicie Banaś SP8TCQ, Annie Dąbrowskiej SP8UEU, Teresie Lewko SQ8FEC, Bartoszowi Kłodzie SP8IKB, Markowi Piotrowskiemu, Zbigniewowi Wendyczowi SP8RHO i Radosławowi Froniowi SQ8LHI. Na zakończenie oficjalnej części spotkania Zbigniew Guzowski podziękował za znalezienie czasu i przybycie na jarosławskie spotkanie wojewodzie Mirosławowi Karapycie oraz prezesowi Piotrowi Skrzypczakowi SP2JMR, a szczególną formą podziękowania był specjalnie na tę okazję wykonany grawerton z medalem „JAROSŁAW”. Podziękowano także pracownikom Urzędu Miasta, dyrekcji i pracownikom Centrum Kultury i Promocji Miasta Jarosławia, pracownikom Biura Informacji i Komunikacji Społecznej UM Jarosławia za przygotowanie i zorganizowanie medialnej części, dzięki której można było rozpropagować jarosławskie krótkofalarstwo w Telewizji Rzeszowskiej, w dwóch jarosławskich rozgłośniach radiowych i redakcjach prasy lokalnej. Na zakończenie pierwszej części spotkania wszyscy uczestnicy spotkania otrzymali od organizatora spotkania i burmistrza wydanie nowej książki pod tytułem „Jarosław z lotu ptaka”, a ponadto wojewoda i pracownicy delegatury UKE w Rzeszowie otrzymali dodatkowo proporczyk Klubu SP8PEF wykonany dla Klubu i Oddziału przez Burmistrza Jarosławia. Druga część spotkania odbyła się w restauracji „U TANGA”, w czasie uroczystej kolacji podano lampkę szampa, a burmistrz i przewodniczącą Rady Miasta wnieśli uroczyste toasty, życząc wszystkim krótkofalowcom dalszego



Mirosław Karapyta wojewoda podkarpacki odznacza Złotym Krzyżem Zasługi Zofię Guzowską SP8LNO i Janusza Kołakowskiego SQ8CMS



Wojewoda podkarpacki odznacza Srebrnym Krzyżem Zasługi księdza kapelana ppor. Grzegorza Bechtę SQ8AY oraz Tadeusza Lewkę SP8IE



Od lewej: Tadeusz Lewko SP8IE oraz Benedykt Brodowicz SP8IQQ udekorowani zostali złotą Odznaką Honorową PZK przez Prezesa PZK



Burmistrz oraz Zarząd Klubu SP8PEF wspólnie z przybyłymi na spotkanie z Ukrainy Lwowskimi Krótkofalowcami – od lewej: Benedykt SP8IQQ, Roman UY3WX, Krzysztof SP8RHH, Zbyszek SP8AUP z buławą od lwowskich krótkofalowców, Burmistrz Miasta Andrzej Wyczawski, Jurek US5WDJ, Tadeusz SP8IE oraz Levko UR5WHQ

rozwoju dla dobra jarosławskiego krótkofalarstwa i dalszej promocji miasta. Spotkani, któremu towarzyszył zespół muzyczny, trwało do późnych godzin nocnych, a jego uczestnicy zdążyli oddać głos w niedzielnych wyborach prezydenckich.

Opr. Piotr HF80JMR i Wiesław HF80ABG



Piękna słoneczna pogoda przywitała ponad 150 krótkofalowców wraz z rodzinami – uczestników krótkofalarskich warsztatów APRS – TAMA 2010, która już po raz ósmy odbyła się w okolicach Borne

Sulinowo nad rzeką Piławką. Głównymi gospodarzami spotkania byli jak zawsze Andrzej SP3LYR i Zbyszek SP3BTT, na którego terenie odbywa się to spotkanie. Spotkanie wypełnione było

bardzo bogatym programem, od prezentacji konstrukcji amatorskich APRS poprzez zabawę terenową do spotkania przy ognisku. Nie zabrakło także w godzinach południowych tradycyjnej grochówki. Miłym akcentem było losowanie nadesłanych wniosków na rozbudowę bazy APRS, a dofinansowywanych przez Polski Związek Krótkofalowców. Wylosowanym szczęśliwcom gratulacje w imieniu prezesa PZK składał Wiesław SQ5ABG. W niedzielę już niestety trochę w deszczowej aurze i przy dość niskiej temperaturze Andrzej SP3LYR odprawiła mszę polową w której

wzięło udział ponad 30 pozostałych uczestników spotkania. Trzeba przyznać, że TAMA jest wspaniałą okazją do wymiany doświadczeń, przedstawiania nowych projektów urządzeń i programów, a także sprzętu. To także wspaniałe miejsce do bezpośrednich pozaeterowych spotkań fascynatów APRS-u. Dla tych, którzy mieli okazję pobycić dłużej niż jeden dzień, była to okazja do zwiedzenia byłej bazy – do 1945 roku wojsk niemieckich, a potem radzieckich, jakim było Borne Sulinowo czy części umocnień Wału Pomorskiego.

Wiesław SQ5ABG

Historia krótkofalarstwa w Polsce cz. V Krótkofalarstwo polskie w okresie okupacji

Zarządzenie Ministerstwa Poczty i Telegrafów z końca sierpnia 1939 r., polecające dokonać demontażu urządzeń nadawczych i zwrotu licencji, było z jednej strony końcem przedwojennej działalności krótkofalarskiej, a z drugiej początek działalności konspiracyjnej. Zarządzenie to zostało ostro skrytykowane przez polskie władze wojskowe zaraz po 01-09-1939 r. W istocie bowiem większość naszych nadawców dostosowała się do niego, na skutek czego uniemożliwione zostało użycie ich radiostacji do celów ulepszenia łączności w czasie kampanii wrześniowej, a także do celów lokalnej OPL. Prowadzone w całej Polsce w pierwszej połowie 1939 r. ćwiczenia OPL zakładały użycie krótkofalowców na wypadek wybuchu wojny. O braku koordynacji w tych sprawach świadczy też zmobilizowanie w pierwszym terminie krótkofalowców do służby liniowej o charakterze niemającym związku z ich specjalnością. Natychmiast po wkroczeniu Niemców do Warszawy rozpoczynają swą działalność konspiracyjne komórki łączności, mimo że Niemcy systematycznie przeprowadzają rewizje u polskich nadawców. Rewizje te przeprowadzane były w celu

rekwizycji urządzeń i sprzętu nadawczego. Pierwszą ofiarą tych rewizycji pada stacja kol. Musiałowicza (SP1YX, później SP5YX). Niemcy konfiskują masę sprzętu nadawczego oraz całą dokumentację (karty, dyplomy itp.). Po tej konfiskacie następują dalsze – coraz inni mają przetrząsane mieszkania, z tym że oni są już na to przygotowani, mogą więc część sprzętu ukryć. Podobne rewizje i konfiskaty następują i w innych miastach (np. w Częstochowie). Zastanawiający jest fakt, że konfiskatami na terenie Warszawy objęto stacje pracujące na telegrafii, natomiast stacje pracujące wyłącznie na fonii – ominęła konfiskata. Można stąd wywnioskować, że adresy tych stacji uzyskane były od amatorów niemieckich, którzy przed 1939 rokiem posiadali licencje wyłącznie na emisję A-1 i stąd nie mieli łączności fonicznych, a co za tym idzie kart QSL i adresów stacji wyłącznie fonicznych. Dlaczego jednak nie wpadli na to, aby oprzeć się na amerykańskim Call Booku, gdzie zamieszczone były adresy wszystkich stacji polskich? Jakkolwiek rewizje, o których mowa wyżej, nie były w zasadzie połączone z aresztowaniami, to zarządzenie, które ukazało się w listopadzie

1939 roku, nakazujące złożenie w posterunkach policji (tzw. granatowej) wszelkich urządzeń radiowych ze zwykłymi odbiornikami radiofonicznymi włącznie, dawało pretekst, by po tym terminie traktować ujawnienie faktu posiadania odbiornika na równi z posiadaniem broni, a za to groziła kara do kary śmierci włącznie. Akcja polskich krótkofalowców w czasie działań wojennych szła w różnych kierunkach. Pierwszym jej przejawem był udział w obsłudze stacji OPL-Gaz. Zorganizowano je w Warszawie przy oddziałach straży pożarnej w marcu 1939 r., a także w niektórych innych miastach. Powtarzane parokrotnie ćwiczenia potwierdziły dużą sprawność polskich Oms jako operatorów tych stacji. Należy tylko ubolewać, że w wyniku wielkiej troski o to, by sprzęt ten nie wpadł w ręce niemieckie, stacje te we wrześniu zostały zabrane przez wycofujące się oddziały wojskowe i prawdopodobnie później porzucone gdzieś po drodze w przydrożnym rowie. A szkoda! Przydałyby się w czasie obrony Warszawy lub później w pracy konspiracyjnej. Pierwszą pracą, jakiej podjęli się krótkofalowcy warszawscy już w październiku 1939 r., było śledzenie przebiegu polowych linii telefonicznych wojsk niemieckich i ich podsłuch, a później i sabotaż. W 1941 r. zaplanowana zostaje sieć radiowa

łącząca Warszawę z Londynem, Belgradem i Budapesztem. Stacja londyńska miała kryptonim „Lonia”, Budapeszt – „Bunia”, Belgrad – „Bela”. Sieć ta jednak nie została wykorzystana. W październiku 1941 r. zostaje aresztowana duża 50-osobowa grupa, w tym wielu krótkofalowców. Aresztowanym wytacza się formalny proces, zarzucając im działalność wywiadowczą. Proces toczy się do lutego 1942 r., kiedy to głównemu oskarżonemu udaje się zbiec z Pawiaka, co zmusza Niemców do zakończenia procesu. Parę osób zostaje zwolnionych. Resztę, którym w wyniku dochodzenia lub przy jego okazji udało się coś dowiedzieć (np. u niektórych znaleziono broń) – wysłano do obozów. W latach 1941–1942 nawiązywana jest przez byłych oficerów i podoficerów Pułku „RADIO” łączność z Londynem i innymi stacjami na zachodzie Europy. Ludzie ci, jakkolwiek dobrze obeznani z aparaturą radiową, nie mają doświadczenia w zakresie łączności dalekosiężnych i tu służą im swą radą i doświadczeniem krótkofalowcy, którzy w zakresie badań propagacji mają już wiele obserwacji własnych, a dla których łączność DX-owa na parę tysięcy kilometrów jest rzeczą nietrudną. Na podstawie ich doświadczeń ustala się optymalne pory dnia i pasma dla tych łączności. Inny rozdział

w pracy konspiracyjnej stanowi produkcja sprzętu radiowego dla polskiego podziemia. Tu na czoło warszawskich krótkofalowców wysuwa się sylwetka Jana Pokorskiego, aktywnego działacza ruchu robotniczego w Polsce i byłego sekretarza generalnego ZG PZK – SP1MR, który dla tej działalności poświęcił najpierw swój czas i wilę na Białych, a w końcu oddał życie. Pokorski przy pomocy jeszcze jednego radiotechnika, współpracując z grupą członków PZK: Ignacym Budzińskim, Jerzym Czyżem, Wacławem Musiałowiczem, Czesławem Brodziakiem i innymi był, głównym producentem nadajników dużej mocy (70–100 W) dla konspiracji. Aresztowany 30 IX 1942 roku, zostaje wkrótce stracony.

Jedną z udanych akcji krótkofalowców było wyśledzenie faktu wywiezienia, do pustej willi przy ul. Stępińskiej, znacznej ilości części pozostałych po likwidacji przedwojennej fabryki urządzeń radiowych „AVA”. Stąd też, prawdopodobnie wskutek włamania, zdobyto dużą liczbę podzespołów radiowych, przydatnych potem do budowy konspiracyjnego sprzętu łącznościowego. W ogóle należy stwierdzić,

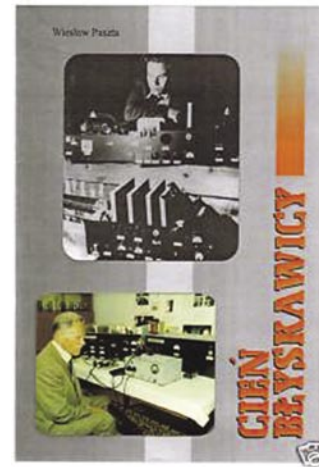
że akcja zdobywania części radiowych, niezbędnych do budowy nadajników i odbiorników nasłuchowych, stanowiła wielki problem rozwiązywany z dużym nakładem sprytu i wysiłku przez krótkofalowców. Ież to zabiegów kosztowało zdobycie każdej lampy, każdego kondensatora czy opornika, z jakim to było związane ryzykiem!

A jednak, mimo tak wielkich trudności, mimo groźby utraty życia, jaka nad nimi stała, krótkofalowcy polscy produkowali sprzęt, dając swój wielki wkład w walce z okupantem. Największą stacją, jaka została w Polsce skonstruowana w warunkach konspiracji przez krótkofalowców, w tym głównego konstruktora Antoniego Zębika SP7LA, była stacja dla KG AK „Błyskawica”. Po przekazaniu jej do Warszawy, na skutek przechowywania w niewłaściwych warunkach stacja uległa uszkodzeniu.

Tym razem z pomocą pospieszyli warszawscy krótkofalowcy i w ósmym dniu powstania „Błyskawica” została uruchomiona i pracowała aż do 4 października 1944 roku. Także druga radiostacja powstańcza „Burza” była skonstruowana przez krótkofalowca

Włodzimierza Markowskiego. Podane wyżej fakty potwierdzają, że do powodzenia tej akcji niezbędna była pełna oddania i samozaparcia praca krótkofalowca-konstruktora, pomoc innych Oms, i pełen poświęcenia udział szeregu osób spełniających rolę łączników, konwojentów itp. A wszystkim im w każdej chwili groziła utrata życia. Jeśli chodzi o zachowanie się Niemców po wybuchu wojny z ZSRR i wkroczeniu ich na Litwę, do Zachodniej Białorusi oraz Zachodniej Ukrainy – to nie poszukiwali oni tam dawnych SP. Natomiast we Lwowie w kamienicy przy ul. Bielowskiego 6 szukali śladów po Biurze QS SP. Nie wiedzieli widocznie, że w 1938 r. przeniesione ono zostało do Warszawy.

Dzięki przytomności umysłu dozorczyni (Ukraińki, cieszącej się zaufaniem Niemców) – na ślad ten nie natrafiono. Na zakończenie warto wspomnieć i o innego rodzaju roli, jaką spełniali w okresie okupacji bardziej zaawansowani krótkofalowcy na terenie całego kraju. Było to stworzenie „serwisu radiowego” dla osób, które wbrew zakazowi nie oddały swych odbiorników, przechowywały je w ukryciu i słuchając komunikatów



Antoni Zębik i „Błyskawica” 1943 rok



Replika radiostacji „Burza” konstrukcji Włodzimierza Markowskiego SP5WM

zagranicznych (głównie z ZSRR i Anglii), informowały społeczeństwo o prawdziwej sytuacji frontowej. Odbiorniki takie wymagały od czasu do czasu fachowej naprawy, a nawet wymiany zużytych części składowych.

Opr. Karolina SQ5LTZ

Informacje z SP

SP1

35-lecie Klubu SP1KRF w Barlinku

Jeden z najbardziej aktywnych klubów Zachodniopomorskiego OT PZK – SP1KRF działający przy Barlineckim Ośrodku Kultury w Barlinku 19 czerwca br. obchodził swe 35-lecie. Więcej informacji we wrześniowym numerze KP.

SP2

Mistrzostwa Polski PZK w Amatorskiej Radiolokacji Sportowej

Zgodnie z wcześniejszymi informacjami w dniach 26–27 czerwca w okolicach Bydgoszczy odbyły się po raz czwarty Mistrzostwa PZK w ARS. Startowało ponad 30 zawodników, głównie w kategoriach dziecięcych i młodzieżowych. Mistrzostwa te stanowią

obok mistrzostw organizowanych przez PZRS eliminacje do startów w mistrzostwach ARDF R1 IARU.

Zjazd Sprawozdawczo-Wyborczy Klubu Radiolokacji Sportowej

W dniu 26 czerwca odbył się Zjazd Sprawozdawczo-Wyborczy Klubu Radiolokacji Sportowej. Wzięło w nim udział 32 uprawnionych do głosowania członków ARS. Klub ten jest spadkobiercą istniejącego w latach 1975–2001 Polskiego Klubu Amatorskiej Radiolokacji Sportowej – ogólnopolskiego klubu specjalistycznego PZK. KRS jest zarejestrowany jako stowarzyszenie kultury fizycznej. ARS jest uważana za przedszkole krótkofalarstwa, a to i z tego powodu, że w zawodach startować mogą już nawet 8-letnie dzieci.

Zjazd odbywał się w spokojnej koleżeńskej atmosferze. Po wysłuchaniu sprawozdań Zarządu oraz GKR zebrani udzielili absolutorium ustępującemu zarządowi. Wybrano nowy Zarząd, którego prezesem został Jacek SP2LQC, przewodniczącą GKR została ponownie Małgosia SP2IVI. Zjazd desygnował ARDF Managera PZK Krzysztofa Jaroszewicza SQ2ICY.

Piotr HF89JMR

SP4

Wystawa sprzętu łączności

W poniedziałek 5 lipca odbyło się uroczyste otwarcie wystawy historycznego sprzętu łączności WP i innych armii z II wojny. Sprzęt zgromadzony i odrestaurowany przez naszego kolegę Janka SP4ANN będzie ekspozycyjny w Muzeum Wojska w Białymstoku przy

ul. Kilińskiego. Ekspozycja będzie czynna przez lipiec i być może do połowy sierpnia.

Inf. Jan SP4ANN

SP5

Żuromin. Wręczenie licencji nasłuchowych dla absolwentów gimnazjum w Zespole Szkół nr 2

Miła uroczystość odbyła się na zakończenie roku szkolnego klas gimnazjalnych w Zespole Szkół nr 2. Młodzi uczniowie – członkowie niedawno powstałego klub krótkofalarskiego SP5PMD – otrzymali pierwsze licencje nasłuchowe oraz legitymacje i znaczki członkowskie Polskiego Związku Krótkofalowców. Licencje i legitymacje wręczał dyrektor Zespołu Szkół nr 2 Roman Lewandowski oraz przedstawiciel Prezydium ZG PZK

Wiesław Paszta. Klub krótkofalarski SP5PMD, który zawiązał się na początku tego roku, ma już za sobą kilka akcji promujących nasze miasto i powiat żuromiński. Pierwszą była praca stacji okolicznościowej 3Z5WOSP z okazji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, a drugą praca stacji okolicznościowej z okazji 85-lecia Polskiego Radia HF85PR. Pierwsza była sponsorowana przez starostę żuromińskiego Janusza Welencę, a druga przez Polskie Radio. Młodzi ludzie biorą też udział w programie ARIS, który polega na nawiązywaniu łączności przez uczniów szkół europejskich ze stacją kosmiczną ISS. Należy dodać, że klub SP5PMD jest zgłoszony do wzięcia udziału w tym programie. W okresie wakacji kilku członków klubu będzie zdawało egzamin na licencję nadawcy oraz będą uczestniczyć w programie „Profilaktyka a Ty” organizowanym przez Komendę Główną Policji. – Powstanie takiego klubu przy Kole Naukowym naszej szkoły uważam za bardzo trafną inicjatywę – mówi dyrektor Roman Lewandowski. – Byłem pod wrażeniem, że po kilku lekcjach pracy na radiostacji amatorskiej pod kierunkiem instruktorów, uczniowie już samodzielnie dają sobie radę w nawiązywaniu łączności nie tylko ze stacjami polskimi ale i zagranicznymi. Zapewniam, że ci, którzy ukończyli właśnie nasze gimnazjum i będą uczęszczać do innych szkół, będą w dalszym ciągu głównym trzonem klubu. Muszę przyznać, że „dobrym duchem” politechnizacji w szkole i motorem działania klubu jest Jacek Gowin – nauczyciel robotyki i opiekun Koła Naukowego – kończy Roman Lewandowski.

Vy 73 Wiesław SQ5ABG

Aktualny stan współzawodnictwa

Na stronie klubu SP5PSL <http://www.sp5psl.pzk.org.pl/spcm/index.html> zamieszczono aktualny stan współzawodnictwa. Zapraszamy do zapoznania się z wynikami. Prosimy jednocześnie organizatorów zawodów o przesyłanie wyników wg wcześniejszych ustaleń.

73 Janusz SP5JXX, Kazik SP9GFI

SP6 Reminiscencje wokół Jubileuszu 60 lat działalności społecznej na rzecz PZK Zdzisława SP6LB

Witajcie wspaniali Koledzy! Zauważcie Panowie ten patetyczny i piękny ton i kolor powitania. Stety, musicie przyjąć go za obowiązujący... bo wielka sprawa to wysokie tony. Zacznę od podszewki. Sprawa dotyczy wielkiego, naprawdę rzadko spotykanego wspaniałego jubileuszu i wyczynu, nad czym wszyscy czytający ten tekst muszą pochylić głowy. Pierwszy raz ten tekst opracowany przez Jerzego SP7CBG przeczytałem ubiegłej zimy. Wtedy było jeszcze zawczasu wywlekać na wierzch tę sprawę.

Była to odpowiednia pora i na zebraniu zwołanym przez prezesa OT 13 Roberta SP6RGB w restauracji „Stragona” w Strzegomiu na dzień 24 kwietnia br. złożyliśmy Zdzisławowi SP6LB gratulacje z okazji Jubileuszu 60 lat działalności społecznej dla PZK. Poniżej jako dowód przytaczam te fragmenty, które zapamiętałem i poszukiwałem ich od ubiegłej zimy. Pochodzą one z „Historii krótkofalarstwa i PZK na terenie Łodzi” autorstwa Jerzego SP7CBG.

Całość tego opracowania znajduje się na „firmowej”

stronie Łódzkiego Oddziału PZK. Marzec 1950 roku przynosi kolejne zebranie Łódzkiego Oddziału PZK liczącego już 33 członków. Ma ono na celu wyłonienie nowego Zarządu Łódzkiego Oddziału, jak również delegatów na Zjazd Krajowy. W zebraniu uczestniczyło 13 członków, którzy wybrali nowy Zarząd Oddziału, w skład którego weszli kol. Zimowski, Bieńkowski i Bielecki. Delegatami na Zjazd Krajowy PZK wybrani zostali Koledzy Zimowski i Iżykowski, zastępcą został Kolega Bieńkowski. „W skład Komisji Rewizyjnej wybrano tylko Kol. Gadzińskiego, zastrzegając sobie możliwość uzupełnienia składu Komisji o jeszcze jedną osobę...”. W dniu wyborów ani wyborcy, ani też nowy Zarząd nie przewidywał że wkrótce nadejdzie „czarny dzień” 22 lipca 1950 roku.

Słupy pęd do centralizacji doprowadza do zjednoczenia w tym dniu trzech organizacji: Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza, Towarzystwa Przyjaciół ORMO i Polskiego Związku Krótkofalowców w „dziwuląg” nazwany Liga Przyjaciół Żołnierza.

Zauważcie że, Zdzisław ma za sobą tak wiele, jest zawsze skromny i uczynny.

Jest wspaniałym kolegą krótkofalowcem.

Stanisław SP6BGF

Krótkofalowiec kontra wspólnota mieszkaniowa w Nysie

W dniu 17 czerwca przed Sądem Okręgowym w Opolu odbyła się rozprawa z powództwa Adama SP6AKZ przeciwko wspólnocie mieszkaniowej nr 241 w Nysie o uchylenie uchwały nakazującej demontaż anten krótkofalarskich. W jej wyniku sąd zabezpieczył powództwo tzn.

zawiesił wykonanie uchwały do czasu zakończenia procesu. W tej sprawie zeznawałem jako świadek ze strony powoda. Sprawa ta, jak już pisałem, jest dość szczególna, ponieważ wspólnota mieszkaniowa podejmuje podobną uchwałę po raz trzeci w ciągu ostatnich kilku lat. Z tej racji koledzy z Opolskiego OT PZK zadbali o odpowiednie jej nagłośnienie. Tak więc była okazja do nagrania dla Radia OPOLE, a także do wypowiedzi przed kamerą lokalnej telewizji.

W programach, które następnymi były emitowane, poruszaliśmy sprawy nie tylko tego konkretnego przypadku, ale przede wszystkim podeszliśmy szerokoaspektowo do krótkofalarstwa jako dziedziny aktywności człowieka. Mówiliśmy o naszym jubileuszu, o wychowaniu młodzieży, o sporcie krótkofalarskim oraz o łączności alternatywnej na wypadek zagrożenia. Za współpracę dziękuję szczególnie Leszkowi SP6CIK prezesowi OT 11, Krzysztofowi SP6DVP oraz grupie kolegów z OT 11, którzy uczestniczyli zarówno spotkaniu w środę 16 czerwca, jak i w samej rozprawie w charakterze publiczności, co z pewnością było ważne dla Adama SP6AKZ.

Piotr HF80JMR

SP8 Pierwszy DIGI postawiony w Bieszczadach.

W sobotę 3 lipca 2010 na obiekcie Oddziału Podkarpackiego PZK w Baligrodzie został zamontowany mini DIGI. Pracuje na MiniDigi v2 SP5RZP pod znakiem SP8ZBX-5.

Wysokość anteny 5/8 to około 600 m n.p.m. <http://picasa-web.google.com/sq8erb/APR-SWBaligrodzie#>

inf. Przemek SQ8ERB

Apel o pomoc dla krótkofalowców

Od Marka Czarneckiego SP9UO otrzymałem poniższy apel. Jako jego adresat zgadzam się z jego treścią i oświadczam, że prezydium ZG PZK udzieli pomocy poszkodowanym w ramach

możliwości, jakie stwarza nam Statut naszej organizacji oraz inne obowiązujące nas przepisy prawa. W związku z powyższym proszę wszystkich poszkodowanych oraz mogących udzielić pomocy o kontakt ze mną pod adresem sp2jmr@pzk.org.pl lub belid04@infoserve.pl lub

listownie na adres PZK sekr. ZG ul. Modrzewiowa 25 85-635 Bydgoszcz

Piotr HF80JMR

Szanowny Panie Prezesie. Wiem, rozpoczynam bardzo oficjalnie, ale i sprawa, z którą się zwracam, jest bardzo poważna. Jak powszechnie

wiadomo, znaczną część naszego kraju dotknęła klęska powodzi i mimo że tym razem nie braliśmy w niej bezpośredniego udziału, to jednak obawiam się że wśród poszkodowanych ludzi są nasi koledzy krótkofalowcy. Panie Prezesie. Znając Pana ogromne zaangażowanie w sprawy

krótkofalowców, zwracam się z apelem o wykorzystanie struktur związkowych i w przypadku stwierdzenia przypadków uszkodzonych naszych kolegów, nie tylko zrzeszonych i nie tylko nadawców, o udzielenie im przez nas daleko idącej pomocy sprzętowej i finansowej.

Kłęski różnego rodzaju będą się powtarzać i nigdy nie wiadomo, kiedy i kogo będą dotyczyć, naszym związkowców zadaniem powinno być pomaganie sobie nawzajem i w każdej sytuacji. Tym sposobem udowodnimy sobie i światu, że hasło – jesteśmy jedną wielką radiową rodziną – to nie tylko słowa, ale i kon-

kretna działania. W niedalekiej przeszłości mieliśmy okazję przekonać się, że radioamatorzy to ludzie czuli na ludzkie tragedie i na każdy apel nadchodziły odpowiedzi, myślę że i tym razem tak będzie! W moim zakresie działania jest sprzęt AGD i jeżeli zajdzie taka potrzeba, to deklaruję przekazanie

i dostarczenie na miejsce pralki automatycznej produkcji zachodniej z roczną gwarancją na jej użytkowanie. Bardzo liczę na zainteresowanie się sprawą uszkodzonych krótkofalowców i jej rozpropagowanie na łamach naszych periodyków.

73, Marek Czarnecki SP9UO

PK RVG

XXVI Zjazd PK RVG odbędzie się w dniach 20–22 sierpnia 2010 r. w ośrodku VANTUR w Księżych Młynach (Łódzkie), na który serdecznie zapraszamy członków i sympatyków emisji cyfrowych. Koszt udziału w zjeździe wynosi 150 zł od oso-

by. W tej cenie zapewniamy: 2 noclegi całodzienne wyżywienie, serwis kawowy podczas obrad, spotkanie koleżeńskie przy grillu oraz śniadanie w niedzielę. Dla chętnych istnieje możliwość przedłużenia pobytu w ośrodku. Cena osobo-dnia 75 zł. Dodatkowe informacje o ośrodku na stronie internetowej

<http://www.vantur.pl/>. Poza oficjalnym programem Zjazdu istnieje możliwość zorganizowania imprez towarzyszących: wycieczki do kopalni soli w Kłodawie i do term w Uniejowie. Zgłoszenia proszę przesyłać do organizatora najlepiej drogą mailową z podaniem imienia i nazwiska, adresu oraz numeru telefonu.

Wpłaty w pełnej wysokości wyłącznie na konto bankowe w terminie do dnia 10 sierpnia 2010 r. Organizator: Grzegorz Walichnowski SP3CSD sp3csd@o2.pl tel. 604245357, nr konta bankowego 81 1140 2004 0000 3102 0852 7904

Vy 73 Prezes PK RVG Wojciech SP2JPG (tel 052 3612441) i Grzegorz SP3CSD

EMCom Manager

Drogie Koleżanki i Koleżdy. Ze względów osobistych, zmuszony jestem zrezygnować od września z pełnienia obowiązków Koordynatora Łączności Kryzysowej PZK. Moja rezygnacja spowodowana jest zbliżającymi się dużymi zmianami w życiu prywatnym i związanym z tym brakiem czasu na dalsze pełnienie funkcji.

W związku z tym poszukiwani są kandydaci na stanowisko EmCom Managera PZK. Wymagania dla kandydata na Koordynatora Łączności Kryzysowej Polskiego Związku Krótkofalowców (EmCom Managera PZK):

- Znajomość języka angielskiego na poziomie komunikatywnym w mowie i piśmie.
 - Zainteresowanie tematem łączności kryzysowej.
 - Dostęp i umiejętność korzystania z Internetu.
- Mile widziane doświadcze-

nie w prowadzeniu łączności kryzysowej (ćwiczenia krajowe i międzynarodowe, udział w prawdziwych akcjach).

Obowiązki Koordynatora Łączności Kryzysowej PZK:

- Zbieranie i przetwarzanie informacji z OT oraz klubów o podejmowanych działaniach związanych z „łącznością kryzysową”.
- Pomoc w zawieraniu umów i porozumień dotyczących łączności kryzysowej na szczeblu centralnym i lokalnym.
- Współpraca i udział w pracach koordynatora EmCom i Reg, IARU
- Współpraca w ramach Światowej Konferencji Radioamatorskiej Łączności Bezpieczeństwa (GAREC) z innymi krajowymi EmCom Managerami.
- Redakcja i prowadzenie strony internetowej poświęconej łączności kryzysowej – <http://www.emcom.pzk.org.pl/> i grupy dyskusyjnej sp-emcom.

- Organizowanie i rozliczanie Ogólnopolskich Ćwiczeń Łączności Kryzysowej PZK.

Chętnych na stanowisko EmCom Managera PZK prosimy o przesyłanie zgłoszeń na adresy e-mailowe wiceprezesa PZK ds. Organizacyjnych sp2jlr@pzk.org.pl oraz EmCom Managera PZK sq2gxo@gmail.com. W tytule e-maila proszę wpisać: „EmCom Manager PZK – zgłoszenie”.

Zgłoszenie powinno zawierać następujące dane: znak wywoławczy, imię i nazwisko, stopień znajomości języka angielskiego i innych języków, opis doświadczeń w zakresie łączności kryzysowej, dodatkowe informacje, które kandydat uzna za znaczące.

Osoba która podejmie się pełnienia obowiązków EmCom Managera, może liczyć na moją pomoc w początkowych miesiącach działalności oraz dużą ilość informacji

i materiałów dotyczących łączności kryzysowej.

Jednocześnie informuję, że Ćwiczenia Łączności Kryzysowej PZK w sierpniu odbędą się zgodnie z planem i zostaną przeze mnie rozliczone.

73 Marek SQ2GXO

Award Manager SP

W pierwszym półroczu 2010 r. wysłano 376 dyplomów „80 lat PZK” i 137 innych dyplomów PZK. Wszystkich dyplomów i nalepek w pierwszym półroczu wysłano 545 szt. Za granicę wysłano 194 dyplomy do 37 krajów (najwięcej do DL-u, przeważnie dla członków DIG). Wszystkie informacje na temat dyplomów można znaleźć na stronie <http://awards.pzk.org.pl/> w zakładce DYPLOMY PZK.

Vy 73 Andrzej SQ7B

Doktrynerzy i krótkofalowcy

Tytuł może wydać się dość kontrowersyjny. Do napisania tego artykułu nakłoniła mnie dyskusja tocząca się na różnych forach internetowych oraz przy okazji mniej lub bardziej oficjalnych spotkań, a dotycząca np. Statutu PZK, regulaminów,

klubów czy znaków nasłuchowych. Niektórzy z nas pamiętają, że od 1992 roku z różnym natężeniem miała miejsce i nadal jest aktualna dyskusja na temat formy funkcjonowania naszej wspaniałej organizacji. Chodzi mi mianowicie o związek stowarzyszeń, tzn. czy chcemy być związkiem dużych, silnych oddziałów z osobowością prawną

lub organizacji? Czy chcemy pozostać w strukturach podobnych do dotychczasowych, tj. różnej wielkości oddziałów z osobowością prawną lub bez? Skoro jesteśmy przy osobowości prawnej, to zwracam uwagę, że bardzo łatwo jest ją uzyskać, natomiast bardzo trudno się jej pozbyć. Wiedzą o tym ci, którzy po okresie facyncynacji i już po zarejestrowaniu

OT w KRS zmienili zdanie. Co się wiąże z wyżej opisanymi formami? W pierwszym przypadku tzw. centrala byłaby koordynatorem różnych działań, realizowałaby programy i stwarzała warunki do rozwoju krótkofalarstwa oraz reprezentowała nas na zewnątrz w kontaktach z organami władzy centralnej i wobec innych organizacji. Byłoby to o tyle

korzystne, że pozwalałoby na wykorzystanie czasu i środków związanych z prowadzeniem spraw ogólnozwiązkowych z wyłączeniem rozliczania poszczególnych OT, które w tym układzie byłyby samodzielnymi organizacjami. Również cała tzw. demokracja wewnętrzna OT pozostałaby na poziomie Walnych Zebrań OT (organizacji) lub Zjazdów.

Doktryna związku stowarzyszeń ma poza tym znaczenie historyczne. Jej zwolennicy stoją na stanowisku nawiązującym do okresu powstania PZK, który jak wiadomo powstał z połączenia dużych klubów krótkofalarskich. Niestety od 1930 roku zmieniła się w sposób zasadniczy sytuacja społeczna w Polsce, a w środowisku krótkofalowców w szczególności. Jest nas też bez porównania więcej. Nie wolno nam też zapominać o tym, że forma organizacyjna związku musi wynikać z potrzeby środowiska, a nie odwrotnie.

Tymczasem środowisko lubi uprawiać krótkofalarstwo indywidualnie lub w grupach kilkunasto- lub co najwyżej kilkudziesięcioosobowych. Stąd skłonność do powstawania małych i średnich OT. Na tym też polega aktywność niektórych klubów i oddziałów. Niekiedy kłamrą spinającą dane środowisko jest jedna lub dwie osoby, będące animatorami działalności krótkofalarskiej. Wszelkie próby scalania małych OT

w duże np. wojewódzkie są moim (i nie tylko) zdaniem skazane na niepowodzenie. Dotyczy to nie tylko konsolidacji OT, lecz także formy organizacyjnej dotyczącej np. osobowości prawnej lub jej braku. W roku 2002 próba wymuszenia na OT obowiązkowej rejestracji w KRS o mało nie zakończyła się likwidacją części z nich i utratą na jakiś czas sporej liczby członków, o czym niektórzy działacze starają się obecnie nie pamiętać. Podsumowaniem moich rozważań na tym etapie może być stwierdzenie, że lubimy uprawiać krótkofalarstwo i spotykać się we własnym gronie. Często o przynależności członka PZK do danego OT decyduje nie miejsce zamieszkania, ale aktywność jego zarządu i członków, którzy umieją przyciągnąć do siebie ludzi. Druga doktryna dotyczy zawiązania organizacji zrzeszającej różne organizacje, mające w swoim zakresie działalności także krótkofalarstwo. PZK zostałyby „wmontowany” w coś, co przypominałoby dawny LPŻ bez nadbudowy politycznej. Rzecz jasna, wszystkie organizacje wchodzące w skład tego LPŻ-bis wniosłyby do niego swoje uprawnienia, kadre i doświadczenie.

Teoretycznie taki organizm pozwoliłby skutecznie działać w kontaktach z administracją państwową i lokalną. Wśród firm komercyjnych podobną rolę

pełni KIG IiT (Krajowa Izba Gospodarcza Informatyki i Telekomunikacji) czy PII i T (Polska Izba Informatyki i Telekomunikacji). Projekt związku takich organizacji przedstawił Marek SP5UAR podczas drugiego dnia zjazdu w Ryni w 2004 r.

Trudno powiedzieć, czy takie rozwiązanie byłoby dla nas lepsze niż obecne. Osobiście stoję na stanowisku, że dla tożsamości krótkofalarstwa lepszym jest obecny niezależny, samodzielny związek, czyli taki, jakim jest obecnie PZK. Lepszym nie tylko dlatego, że lubimy być we własnym gronie, ale także z powodu większego skupienia czasu i energii ze strony osób funkcyjnych na zagadnieniach dotyczących tylko nas, krótkofalowców.

W układzie związku wielu organizacji mogłyby owe zagadnienia zostać wtopione w zbiorowość wszelkich innych spraw związanych np. z uprawianiem takiego czy innego sportu, skautingu etc. Nie bez znaczenia jest tu historyczna tożsamość Polskiego Związku Krótkofalowców. Ukończyliśmy już 80 lat, a to też zobowiązuje. Najbliższy Zjazd Nadzwyczajny nie będzie przesądzał o strukturze organizacyjnej, ani o wstąpieniu PZK do konglomeratu innych organizacji.

Czytając projekt Statutu, widzimy, że chodzi w nim głównie o reformę sposobu kierowania organizacją i o przeniesienie



kompetencji do mniejszego liczebowo Zarządu Głównego. To ułatwi realizację celów strategicznych, wytyczonych w „Strategii dla PZK” opracowanej przez Komisję Strategii po XVII KZD, a także inne działania na szczeblu centralnym. Oceny pracy ZG dokonywać będzie na bieżąco GKR, a akceptować mógłby np. zbierający się nawet raz do roku Zjazd Nadzwyczajny.

W ten sposób realizowany może być wpływ członków PZK na pracę ZG. Wszystko więc w rękach, a raczej w głowach delegatów.

To, co powyżej, jest przedmiotem moich przemyśleń, dotyczących przyszłości i istoty PZK. Dedykuję to tym wszystkim, którym drogę są nasze krótkofalarskie sprawy.

*Piotr Skrzypczak HF80JMR (SP2JMR)
delegat na KZD, prezes PZK*

Silent Key

SP4OZ sk. W nocy tj. z 22 na 23 czerwca odszedł nagle do krainy wiecznych DX-ów kol. Eugeniusz Pacuk SP4OZ, członek PZK (Białostocki OT PZK-OT17). Bardzo aktywny krótkofalowiec i dobry kolega. Ostatnio pracował pod znakiem okolicznościowym SN85IARU dla uczczenia jubileuszu 85-lecia IARU. Cześć Jego pamięci

Tadeusz SP4GFG, Piotr HF80JMR oraz Koleżanki i Koledzy z Praskiego OT PZK

SP7LI s.k. W dniu 14.06.2010 nagle odszedł do krainy wiecznych DX-ów kol. Mariusz Zaremba, SP7LI ex SP7HTD, dobry kolega, aktywny krótkofalowiec i społecznik, Wiceprezes Świętokrzyskiego OT PZK. Cześć Jego pamięci

Jan SQ7LQJ i Piotr SP2JMR

SP7TI sk. Zarząd Łódzkiego Oddziału Terenowego PZK z głębokim żalem zawiadamia, że w dniu 10 czerwca br w wieku 89 lat zmarł jeden z nestorów krótkofalarstwa łódzkiego Kolega Zygmunt Pachucki SP7TI. Z wykształcenia inżynier elektryk, ukończył Politechnikę Łódzką. Długoletni członek PZK, odznaczony pośmiertnie Odznaką Honorową PZK. Niech Jego wizerunek na zawsze pozostanie w naszej pamięci. Za Zarząd Łódzkiego Oddziału Terenowego PZK

Jerzy Jakubowski SP7CBG

SP6QKQ. S.k. Dnia 14 czerwca po długotrwałej chorobie zmarł nasz wspaniały kolega Józef Kicuła SP6QKQ. Był bardzo czynnym i życzliwym człowiekiem – bardzo będzie nam Go brakowało. Pogrzeb odbył się 17 czerwca w jego nowej parafii w Dzieńmorowicach. Cześć Jego pamięci!

Stanisław SP6BGF

SP6JIR s.k. Nad ranem 27 czerwca 2010 – zmarł (po wylewie) w wieku 61 lat wiceprezes Sudeckiego Oddziału Terenowego PZK – Kolega JERZY CZUBA SP6JIR. Uroczystości pogrzebowe odbyły się w rodzinnym mieście Jurka w Bolkowie w środę 30 czerwca. Cześć Jego pamięci!

Stanisław SP6BGF